

Cyrko, Dwuosobowy gang

Stary album i fura bez dachu
Mówisz, że kochasz mnie
Jedźmy po mału
Jest tak gorąco
Ty tak patrzysz na mnie
Jest mało czasu
Znów tracimy zasięg

Nasi znajomi nie mają czasu wcale
Możesz zadzwonić, ale zajęci stale
Nasi znajomi i niby przyjaciele
A jednak sami od piątku do niedzieli

Dwuosobowy gang
Ty i ja
Głośna muza i ten po północy szął
Dwuosobowy gang
Ty i ja
Wschody słońca i tylko z tobą kac

Te pierwsze ciepłe, wolne wieczory
Tak zakochani biegiem do wody
I wiem, że zawsze mam ciebie obok
Dawka motyli w nas ciągle na nowo

Dwuosobowy gang
Ty i ja
Głośna muza i ten po północy szął
Dwuosobowy gang
Ty i ja
Wschody słońca i tylko z tobą kac

Dwuosobowy gang
Ty i ja
Nocne stacje
Parę niedokończonych spraw
Dwuosobowy gang
Ty i ja
Miasto nocą wciąż niegotowe na nas

Dwuosobowy gang
Ty i ja
Głośna muza i ten po północy szął
Dwuosobowy gang
Ty i ja
Wschody słońca i tylko z tobą kac